

Sygn. akt **II AKa 8/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie II Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca:	SSA Bogumiła Metecka-Draus
Sędziowie:	SA Stanisław Stankiewicz SA Janusz Jaromin (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Anna Kaczmarek

przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej w Szczecinie Damiana Kordykiewicza

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2018 r. sprawy

W. O.

o zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 21 kwietnia 2008 r., sygn. akt III K 269/04

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 6 października 2017 r., sygn. akt III Ko 390/17

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. Ł. P. kwotę 147,60 (stu czterdziestu siedmiu 60/100) złotych z VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

SSA Stanisław Stankiewicz SSA Bogumiła Metecka-Draus SSA Janusz Jaromin

Sygn. akt II AKa 8/18

UZASADNIENIE

W. O. był pozbawiony wolności jako tymczasowo aresztowany

w okresie od 28 listopada 2001 r. do 17 lipca 2003 r. oraz od 12 sierpnia 2003 r. do 26 lutego 2004 r. w związku z prowadzonym wobec niego postępowaniem karnym zarejestrowanym w sądzie pod sygnaturą III K 248/02 (później III K 269/04).

W sprawie, wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 26 lutego 2004 r., sygn. akt III K 248/02 został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu. Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem wydanym w dniu 7 października 2004 r., sygn. akt II AKa 424/04 uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania. Wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2008 r., sygn. akt III K 269/04 Sąd Okręgowy w Szczecinie uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, a wyrok ten uprawomocnił się na skutek wydania przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie orzeczenia datowanego na dzień 30 października 2008 r., sygn. akt II AKa 94/08.

Wnioskodawca powołując się na niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w sprawie o sygn. akt III K 269/04, wystąpił o zasądzenie na jego rzecz kwoty 1.500.000 złotych tytułem zadośćuczynienia.

Wyrokiem z dnia 6 października 2017 r., sygn. akt III Ko 390/17, Sąd Okręgowy w Szczecinie wniosek oddalił. Nadto stwierdził, że wydatki postępowania ponosi Skarb Państwa, oraz zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. Ł. P. 147,60 zł (sto czterdzieści siedem złotych 60/100) w tym 27,60 (dwadzieścia siedem złotych 60/100) podatku VAT złotych tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył pełnomocnik z urzędu wnioskodawcy. Orzeczeniu zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na dowolnym ustaleniu, że wnioskodawca nie wykazał, że podniesienie przez prokuratora zarzutu przedawnienia w niniejszej sprawie stanowiło nadużycie prawa, podczas gdy W. O. wyjaśnił, że jako nieprofesjonalista oraz osoba nieobeznana w prawie nie miał świadomości konieczności złożenia wniosku o zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w terminie jednego roku od uprawomocnienia się orzeczenia dającego podstawę do odszkodowania i zadośćuczynienia oraz nie został o takiej możliwości poinformowany przez swojego obrońcę z urzędu, ani przez Sąd Okręgowy w Szczecinie orzekający w sprawie o sygnaturze akt III K 269/04;

a w konsekwencji:

2. obrazę przepisów postępowania, to jest art. 555 k.p.k. poprzez jego zastosowanie w niniejszej sprawie i oddalenie wniosku W. O. w sytuacji, gdy uwzględnienie podniesionego przez prokuratora zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa.

W oparciu o powyższe zarzuty, pełnomocnik wniósł o:

1. zasądzenie na rzecz W. O. zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 21 kwietnia 2008 roku, sygnatura akt III K 269/04 w kwocie 1.500.000 złotych;
2. obciążenie kosztami postępowania Skarb Państwa;
3. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz adwokat Ł. P. kosztów nieodpłatnej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy W. O. z urzędu, albowiem koszty te nie zostały zapłacone ani w całości ani w żadnej części – według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Rozpoczynając ocenę trafności zaskarżonego orzeczenia należy jednoznacznie wskazać, że Sąd Okręgowy zgodnie z przepisami postępowania przeprowadził dowody istotne dla ustalenia okoliczności decydujących o formalnej

dopuszczalności realizacji roszczenia wnioskodawcy z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę wynikającą z niesłusznego stosowania względem niego tymczasowego aresztowania, a następnie trafnie uznał, że roszczenie wnioskodawcy uległo przedawnieniu, zaś podniesiony

w tym zakresie przez prokuratora zarzut nie narusza dyspozycji art. 5 k.c., nie jest bowiem sprzeczny z żadną z możliwych do sformułowania zasad współżycia społecznego. Tak dokonanym ustaleniom faktycznym nie sposób zarzucić dowolności czy błędu, ocena dokonana w tym zakresie przez Sąd pierwszej instancji jest wszechstronna i bezstronna, nie narusza granic swobodnej oceny, jest zgodna

z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych.

Na gruncie przedmiotowej sprawy bezspornym pozostaje to, że wniosek o zadośćuczynienie oparty na uprawnieniu wynikającym z art. 552 § 4 k.p.k., złożony został po upływie ustawowego, rocznego terminu przedawnienia określonego w treści art. 555 k.p.k. Kwestionowana w niniejszej sprawie pozostaje natomiast wyłącznie interpretacja okoliczności pozwalających na zastosowanie względem zarzutu przedawnienia klauzuli generalnej z art. 5 k.c.

Tytułem wstępu należy zatem wskazać, że gwarantowane ustawą zasadniczą (art. 41 ust. 5 Konstytucji RP) prawo do odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie nie zwalnia z obowiązku respektowania przewidzianych regulacji normatywnych zasad i sposobu realizacji tego prawa, począwszy od terminowego zgłoszenia takiego żądania, aż po dowodzenie okoliczności mających wskazywać na jego zasadność. Wyjaśnić przy tym należy, iż termin do dochodzenia odszkodowania za niesłuszne tymczasowe aresztowanie określony w art. 555 k.p.k. jest cywilnoprawnym terminem przedawnienia, do którego stosuje się przepisy prawa cywilnego (postanowienie SN z dnia 15 lutego 2001 r., sygn. akt III KKN 595/00). Tak więc zgłoszenie żądania odszkodowawczego po upływie tego terminu, w razie podniesienia przez uprawniony podmiot (prokuratora) zarzutu przedawnienia, prowadzi do oddalenia wniosku o odszkodowanie. Natomiast podniesienie zarzutu przedawnienia jest korzystaniem przez prokuratora z przysługującego mu prawa. Twierdzenie wnioskodawcy, iż skorzystanie z tego prawa jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, wymaga wskazania, jakie konkretne zasady współżycia społecznego zostały przez to naruszone oraz udowodnienia faktów uzasadniających ten zarzut. W doktrynie i orzecznictwie zgodnie podkreśla się, że przy przyjmowaniu nadużycia prawa konieczne jest zachowanie szczególnej ostrożności. W praktyce winno to następować w sytuacjach wyjątkowych. Sąd dokonując oceny czy uwzględnienie zarzutu przedawnienia pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.), powinien w szczególności wykluczyć, że uchybienie terminowi jest wynikiem zwykłego zaniedbania, niestaranności czy niefrasobliwości, zaś nastąpiło z wyjątkowych przyczyn w istocie uniemożliwiających dochodzenie terminu. Nie wystarcza również samo powołanie się na niewątpliwą niesłuszność aresztu, poczucie sprawiedliwości czy słuszności, gdyż utożsamianie tych pojęć z pojęciem zasad współżycia społecznego, praktycznie wyłączyłoby możliwość podniesienia przez prokuratora zarzutu przedawnienia, a co za tym idzie, zawsze nakazywałoby sądom uwzględniać przedawnione roszczenia o odszkodowanie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie.

Przechodząc zatem do zarzutów sformułowanych w apelacji, pełnomocnik wnioskodawcy wskazuje, iż podniesienie zarzutu przedawnienia w niniejszej sprawie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, ze względu na to, iż wnioskodawca nie został pouczone o przysługujących mu z tego tytułu uprawnieniach ani przez sąd, ani też przez obrońcę, sam zaś nie posiada wiedzy prawniczej i o uprawnieniu tym nie mógł wiedzieć.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji słusznie doszedł do przekonania, że w rozpoznawanej sprawie nie zachodzą żadne wyjątkowe okoliczności uzasadniające przyjęcie, że podniesienie zarzutu przedawnienia przez prokuratora

w rozpoznawanej sprawie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazuje, że do tego typu okoliczności można przykładowo zaliczyć: długotrwałą obłożną chorobę, całkowity upadek sił powodujący konieczność zapewnienia opieki osoby trzeciej w sprawach codziennej egzystencji, chorobę psychiczną, ubezwłasnowolnienie, długotrwały pobyt za granicą, połączone

z niemożnością nawiązania kontaktu z krajem, a zatem okoliczności całkowicie niezależne od woli wnioskodawcy (por. postanowienie SN z dnia 22 października 2014 r., sygn. V KK 194/14, Prok. i Pr. – wkł. 2015/3/25), natomiast sam fakt podniesienia zarzutu przedawnienia może być uznany za nadużycie prawa zupełnie wyjątkowo, w szczególnie uzasadnionych przypadkach (por. wyrok SN z dnia 27 czerwca 2001 r., sygn. II CKN 604/00, OSNC 2002/3/32). Do takich okoliczności natomiast nie można zaliczyć np. przekroczenia terminu do wystąpienia z roszczeniem z powodu braku wiedzy o nim, braku informacji w tym zakresie ze strony sądu (za wyjątkiem sytuacji, w których doszło do błędnego pouczenia ze strony organu procesowego), braku wykształcenia prawniczego, czy inaczej – niezajomości prawa (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 20 kwietnia 2016 r., sygn. II AKa 77/16, LEX nr 2047156). Dlatego zwrócić przy tym uwagę należy, iż przywoływany przez skarżącą przepis art. 16 § 2 k.p.k. nie odnosi się do sytuacji z jaką w niniejszej sprawie mamy do czynienia. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy, zasada informacji prawnej, statuowana w postaci względnej w art. 16 § 2 k.p.k., nie nakłada na organ procesowy obowiązku informowania strony o wszystkich potencjalnych jej obowiązkach czy przysługujących jej uprawnieniach, a wyłącznie o takich prawach i obowiązkach, które związane są

z aktualnie dokonywaną czynnością procesową (postanowienie Sądu Najwyższego

z dnia 15 czerwca 2016 r., sygn. akt V KK 106/16, OSNKW 2016/9/63, KZS 2016/9/15, Biul.SN 2016/9/17). Jak trafnie natomiast zauważono w orzecznictwie, nie należy do obowiązków sądu, czy to pierwszej, czy drugiej instancji, by po wydaniu wyroku informować i pouczać oskarżonego o różnych instytucjach prawa karnego procesowego, jak np. wznowienie postępowania, ułaskawienie, czy odszkodowanie

i zadośćuczynienie z rozdziału 58 k.p.k. Ustawodawca oznaczył stosunkowo długi, bo roczny okres do złożenia wniosku o zadośćuczynienie, aby należycie rozważyć celowość i zasadność złożenia takiego wniosku, przy ewentualnym zasięgnięciu właściwej porady prawnej (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 3 sierpnia 2016 r., sygn. II AKa 134/16, KZS 2016/7-8/84). A i w tej materii zwrócić uwagę należy, iż jak sam wnioskodawca wskazał korzystał on z pomocy prawnej kilku kancelarii adwokackich, co zarzuty apelacji tym bardziej czyni niezasadnymi. Skarb Państwa nie może ponosić odpowiedzialności za zaniechanie poinformowania wnioskodawcy przez jego obrońcę o możliwości dochodzenia przezeń roszczenia o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie (tak też Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku

z dnia 17 września 2015 r., sygn. akt II AKa 190/15, KZS 2015/10/56, Prok.i Pr.-wkł. 2016/5/37, Prok.i Pr.-wkł. 2016/5/39). Podobnie w zakresie obrońcy wyznaczonego przez Sąd z urzędu dla zapewnienia pomocy prawnej oskarżonemu w toczącym się postępowaniu III K 269/04. Obrońca z urzędu wykonując czynności we wskazanej sprawie obowiązany był do jej należytego i starannego prowadzenia w zakresie w jakim został wyznaczony, a więc w zakresie oskarżenia W. O.

o popełnienie zarzucanego czynu z art. 148 § 2 pkt 2 k.k. i inne. I w tym zakresie wywiązał się z nałożonych na niego obowiązków. Postępowanie zakończyło się uniewinnieniem oskarżonego od zarzucanego czynu. Wynik tego postępowania dopiero otwierał drogę do skorzystania z uprawnienia przewidzianego w art. 552 § 4 k.p.k. poprzez wszczęcie nowego postępowania w tym przedmiocie. Nie było zatem obowiązkiem Sądu procedującego w postępowaniu ani też wyznaczonego w tymże postępowaniu obrońcy pouczenie go o wykraczających poza zakres prowadzonego postępowania uprawnieniach. To w interesie skarżącego było uzyskanie informacji

o przysługujących mu dalszych uprawnieniach czy roszczeniach, jeśli nie poprzez analizę przepisów obowiązujących w tym zakresie, to poprzez zasięgnięcie porady prawnej. Wnioskodawca nie wykazał choćby minimum zaangażowania w tym kierunku, a zatem obecnie ponosi tego konsekwencje – zgodnie z zasadą, wywodząca się jeszcze z prawa rzymskiego, ignorantia iuris nocet (nieznajomość prawa szkodzi).

W tej sytuacji, dzielając stanowisko Sądu pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny uznał, że wnioskodawca miał obiektywnie możliwość złożenia wniosku

o zadośćuczynienie w ustawowym terminie, zaś tak znaczące przekroczenie owego terminu (o ponad 7 lat), przy braku wyjątkowych przesłanek uniemożliwiających realnie takie działanie, powoduje, że obecnie nietrafne są zarzuty apelującej, skierowane na obalenie zarzutu przedawnienia w oparciu o klauzulę generalną z art. 5 k.c.

Na koniec niniejszych rozważań wskazać również należy, że zanim W. O. został zatrzymany w przedmiotowej sprawie, był już tymczasowo aresztowany w sprawie V K 1503/02 i oba tymczasowe aresztowania były stosowane równolegle.

Ostatecznie, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji, okres od 13 września 2001 r. do 10 lipca 2007 r. został zaliczony na poczet kary łącznej 13 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z 23 czerwca 2008 r., sygn. akt III K 64/08, zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 23 października 2008 r., sygn. akt II AKa 124/08, obejmującej karę wymierzoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie w sprawie V K 1503/02. W tej sytuacji, nawet gdyby nie został podniesiony zarzut przedawnienia to zadośćuczynienie żądaniu wnioskodawcy uznać należałoby za niezasadne.

Mając na uwadze zaprezentowane wyżej motywy Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, nie dopatrując się także uchybień, które należałoby uwzględnić z urzędu.

O wynagrodzeniu za obronę z urzędu przed Sądem Apelacyjnym orzeczono na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz.U.2017.2368 j.t.) w zw. z art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k., § 17 ust. 6 w zw. z § 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2016.1714).

Kosztami procesu obciążono Skarb Państwa, zgodnie z dyspozycją art. 554 § 4 k.p.k., który stanowi, że tego rodzaju postępowanie jest wolne od kosztów sądowych.

SSA Stanisław Stankiewicz SSA Bogumiła Metecka-Draus SSA Janusz Jaromin